Czy znakiem dobrej spowiedzi jest radość?

Nasze uczucia po spowiedzi świętej mogą być bardzo różne. Owszem, czasami rozpiera nas wewnętrzna radość, bo wierzymy, że zostały odpuszczone nasze grzechy. I cieszymy się, jak dziecko. Ale nie zawsze tak musi być. Czasami pozostaje nam ?sama" wiara, że stał się wielki cud miłosierdzia, a nasze grzechy zostały nam odpuszczone, nawet jeśli temu nie towarzyszy duchowe rozradowanie. To nie jest najważniejsze. Są grzechy, które na całe życie odbierają ludziom uśmiech z twarzy, pogrążają w wewnętrznym smutku. Mimo, że te grzechy zostały szczerze wyznane, mimo, że zostały rozgrzeszone, i że została spełniona pokuta. Pan Jezus mówi na pewnym miejscu, że chce, by Jego radość w nas była i by ta radość była pełna. Radość z dobrego przyjęcia sakramentu miłosierdzia, to radość Jezusa w nas. To nie radość ludzka (wesołość), że coś się ma już ?za sobą", ale to radość, którą ma się ?w sobie", nawet jeśli nie jest ona zauważalna na zewnątrz. Pan Bóg daje odczuć człowiekowi swoje działanie na różne sposoby. Radość jest tylko jednym z nich. Pokój wewnętrzny, pokój serca, wewnętrzne uspokojenie także daje człowiekowi wielką pociechę, jeśli dotąd był pogrążony w udręce grzechu i w poczuciu winy. Dobrze przeżyta spowiedź święta to nade wszystko radość Ojca z powrotu syna do własnego domu.

Conf.